



MARTYNA
SKIBIŃSKA

GWARNO

~ O JĘZYKACH I GWARACH W POLSCE ~

İLUSTROWAŁA
AGA PROBOLA

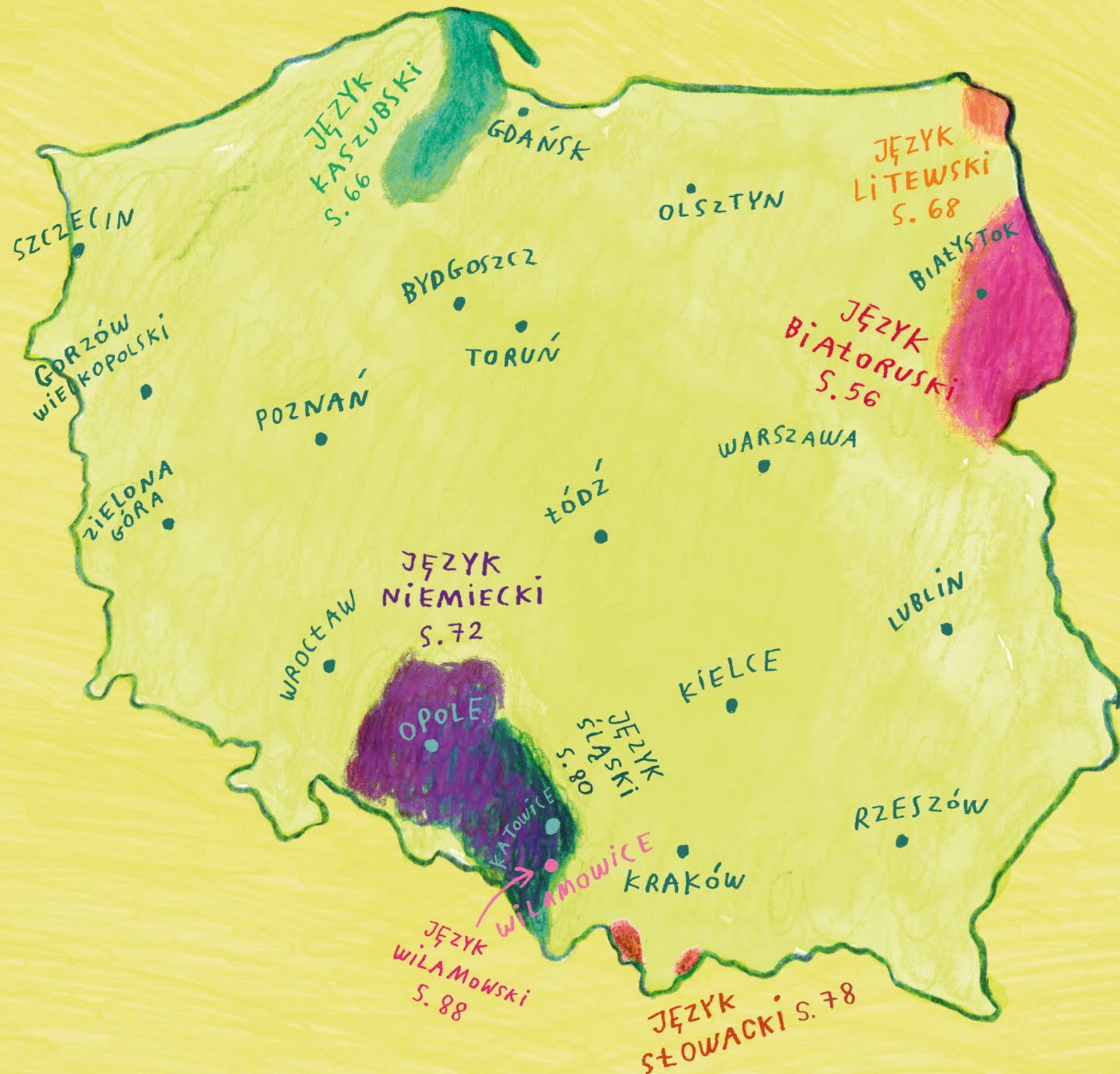


A

INSTYTUT
RÓŻNORODNOŚCI
JĘZYKOWEJ
RZECZYPOSPOLITEJ

WYBRANE JĘZYKI UŻYWANE W POLSCE

Na mapie zaznaczone zostały regiony, w których mieszka najwięcej osób mówiących danym językiem. Użytkownicy innych języków opisanych w książce są rozproszeni w całym kraju, dlatego nie zostały one pokazane.





MARTYNA
SKIBIŃSKA

GWARNO

~ O JĘZYKACH I GWARACH W POLSCE ~

ILUSTROWAŁA
AGA PROBOLA



Instytut Różnorodności Językowej Rzeczypospolitej | Wydawnictwo Dwie Siostry
Warszawa 2026

MOWA O JĘZYKU, CZYLI KILKA SŁÓW NA POZATEK

Czy Góral dogada się z Kaszubem? A Ślązak z mieszkańcem Podlasia? Czy im się spodoba, gdy się zaproszą na **śpasy**, **rozegracjã**, **fajer** czy na **potupańkę**? Czy Poznaniak przetrwa na wakacjach na kurpiowskiej wsi, jeśli zamiast **szneki** z **glancem** dostanie **fafernu-chy**? Na pewno! Zabawa i miłość do smakotyków łączą nas wszystkich. Łączy nas też język polski, którym mówimy, chociaż w wielu regionach, miastach, miejscowościach i wsiach brzmi on inaczej niż ten, którego uczymy się w szkole.

W Polsce występuje całe mnóstwo **odmian języka polskiego**. Jest ich tyle, że żeby do-

kładnie przedstawić je wszystkie, ta książka musiałaby ważyć kilka kilogramów! Dlatego prezentujemy pokrótce tylko niektóre z nich. Różnią je słownictwo (czyli regionalizmy – wyrazy występujące na ograniczonym obszarze), wymowa, a nawet gramatyka. Te warianty polszczyzny, którymi posługują się niewielkie społeczności, zazwyczaj nazywamy **gwarami**. Wybrane polskie gwary poznasz w drugiej części książki (zob. s. 37). Wiele spokrewnionych ze sobą gwar może należeć do regionalnego **dialektu**, na przykład małopolskiego, wielkopolskiego, mazowieckiego czy śląskiego. Ślązacy od dawna starają się, by ich mowę uznano za odrębny język, ale na razie jedynym oficjal-

nie uznanym **językiem regionalnym** w Polsce jest kaszubski (zob. s. 66).

Ale lokalne odmienności to nie wszystko. Czy wiesz, że obok polskiego w naszym kraju od wieków współistnieje wiele innych języków? Od zawsze znajdowali tu dom ludzie różnych narodowości: osadnicy, którzy często przybywali całymi rodzinami lub społecznościami, rzemieślnicy, kupcy, artyści, najemni żołnierze, uchodźcy, ale także najeźdźcy. Osiedlając się w Polsce, współtworzyli polską historię i kulturę. W trzeciej części książki (s. 55) przy-

bliżymy ci 17 języków **mniejszości etnicznych i narodowych**. Opowiemy też o polskim języku migowym używanym przez społeczność Głuchych (zob. s. 90).

Jednak zanim dowiesz się, gdzie w Polsce mieszkają **zilki** i **zieziórki**, kto pije z **czaszki**, gdzie jeździ się **bimbą**, a gdzie zjesz **piszyngera** oraz w którym języku możliwe są zdania bez samogłosek, w którym pisze się od prawej do lewej i do którego przydaje się muzykalność, spróbujmy odpowiedzieć sobie na pytanie: po co nam język i czym właściwie jest?



1. WŁAŚCIWIE TO PO CO NAM JĘZYK?

Język jest ważną częścią ciebie. Pozwala ci nazwać wszystko, co cię otacza. Jest niezastąpiony, gdy chcesz, by inni zrozumieli, co czujesz i myślisz. Używasz go cały czas, gdy coś opowiadasz, gdy się bawisz, wygłupiasz, plotkujesz, śpiewasz, piszesz, zmyślasz, kłócisz się, a potem godzisz.

Bez niego trudno byłoby wytłumaczyć, że za kimś tęsknisz, że bardzo kochasz swojego psa, chociaż zeżarł ci wszystkie skarpetki, albo że chcesz otworzyć sklep z turlurkami na orbicie Saturna. Język potrafi wyrazić i opisać nie tylko to, co da się pokazać palcem, ale też to, co niewidoczne, tak jak uczucia albo rzeczy, które istnieją tylko w twojej poczochranej wyobraźni.

Bez języka ciągle dochodziłoby do nieporozumień, gaf i wpadek. To może być zabawne,

na przykład kiedy na urodziny zamiast karpki na gąsienicach dostaniesz gąsienice. Ale wyobraź sobie, do czego może dojść, gdy przez głupią pomyłkę śmiertelnie obrażą się na siebie generałowie obcych armii. Albo lepiej sobie tego nie wyobrażaj. Po co się stresować.

No i jak bez słów zbudować przyjaźń? Kiedy z kimś się świetnie rozumiemy, mówimy, że znaleźliśmy z nim wspólny język. Bo do tego, by naprawdę się komunikować, potrzebna jest druga osoba, ktoś, kto nas zrozumie i odpowie. Aż zaczniesz rozmowę.

Podobno najdłuższa rozmowa na naszej planecie trwała aż 54 godziny i 4 minuty.

A ty jak długo rozmawiasz z przyjaciółmi?



GWARA MIESZKAŃCÓW KRAKOWA

Od razu po przyjeździe na dworzec w Krakowie zorientujesz się, gdzie jesteś. **Ino wsłuchuj się uważnie:** „Pociąg do **Czebini**, planowy odjazd **czynasta czydzieści**, stoi na peronie **cze-cim**” („Pociąg do Trzebini, planowy odjazd 13:30, stoi na peronie trzecim”).

Chociaż zamiana zbitek „trz” na „cz”, „drz” na „dż” (**dżewo** zamiast drzewo) oraz „strz” na „szcz” (**szczał** na bramkę zamiast strzał na bramkę) występuje również w Wielkopolsce, to w Krakowie towarzyszy jej jeszcze pełen dramatycznego wyrazu „krakowski akcent”, czyli przedłużanie ostatniej sylaby: „**Stasiuuuuuuu, spaźnia się ten pociąaaaaaaag. Czeba** nam było **autem jechaaaaaać...** Albo i **iść na nogaaaaaaach**”.

W ogóle krakowianie bardzo nie lubią **się spaźniać**. Chyba nigdzie indziej nie występuje tyle słów wyrażających niepokój, że coś zagraża punktualności: „Ależ ona **cuduje**” (wydziwia bez końca), „Czemu on **się** tak **certoli?**” (przesadnie poświęca czemuś czas i uwagę), „Nie **dziamdziąj**” (pospiesz się z jedzeniem), „Łap **beretkę** (beret) i **leć pieronem** (pędź co sił w nogach), bo już po hejnale!”, po **sakra-menckie** (wyraziste) „**Pospieszysz się!**”.

Zarazem jednak prawdziwy **krakauer** praktycznie mieszka w kawiarni, gdzie przesiaduje już od **śniadanka** z obowiązkową **kawusią ze śmietanką** i **bułeczką z szynusią** lub **jajeczkiem** (tak, zdrabnianie wszystkiego to ważna cecha tutejszej mowy). Najbardziej krakowski

z poetów Lucjan Rydel ponad 100 lat temu dziękował ulubionemu przybytkowi:

Niechże ciebie rymem wślawię,
Knajpo,
Gdzie przy czarnej kawie
Drogi czas na niczym trawię!*

Zapewne do kawy **frygał** (pałaszował) **serowca** (sernik) albo **piszyngera** (deser z andrutow, czyli wafli przekładanych słodką masą).

Krakauerzy mają kilka sposobów, by podkreślić wagę swoich wypowiedzi. Często udźwięczniają słowa, mówiąc „**poszliźmy i zrobiliźmy**”, przeżywając coś **intenzywnie** albo doświadczając **senzacji**. Ale najpiękniej robią to, gdy dla większej zachęty dodają do czasowników „**-że**”: „**Ubierzże** buty i **idźże** na pole!” („Założ buty i idź na zewnątrz”).

Chcesz więcej? Cóż, może **inną razą**.

* Fragment wiersza Lucjana Rydla na cześć dawnej krakowskiej kawiarni „Paon”.



JĘZYK BIAŁORUSKI БЕЛАРУСКАЯ МОВА

(czytaj: bielaruskaja mowa)

Coraz mniej osób posługuje się białoruskim i przyszłość tego języka jest zagrożona, również w samej Białorusi. W Polsce najłatwiej usłyszeć go na północnym wschodzie województwa podlaskiego, choć część mieszkańców polsko-białoruskiego pogranicza mówi o sobie: „**My tut havorym pa-prostu**” (My tu mówimy w języku „prostym”).

Podlasie to region, gdzie dawne tradycje są nadal żywe. Wciąż śpiewa się tu stare pieśni, które opowiadają nie tylko o mitycznych bohaterach, lecz także o życiu zgodnie z rytmem natury, o zwierzętach czy porach roku. Najbar-

dziej znane opowieści tłumaczą, skąd się wzięły różne stworzenia, takie jak bocian (бусел, czytaj: busieł), kukułka (зяюля, czytaj: ziaziula), niedźwiedź (мядзведзь, czytaj: miadźwiedź) czy pszczoła (пчала, czytaj: pczała).

Wiele białoruskich porzekadeł też odnosi się do natury. Samych przysłów o wilkach jest blisko trzydzieści! Oto jedno z nich: „**Ад воўка ўцякаўшы, на мядзведзя наскочыў**” (czytaj: ad wouka uciakauszy, na miadźwiedzia naskoczyu) – czyli „uciekać przed wilkiem, by wpaść na niedźwiedzia”, co znaczy to samo, co „wpaść z deszczu pod rynnę”.

A jak po białorusku przywołać wiosnę? Oto pieśń-zawołanie do świętego Jerzego, w gwarach białoruskich zwanego też Jurją. Śpiewano ją kiedyś w kwietniu, gdy rozpoczynały się „jare gody”, czyli wiosenne święta z kolorowymi pisankami, baziami i oblewaniem dziewczyn wodą.

Białoruski można zapisać na dwa sposoby:

cyrylicą:

Юр'я! Уставай рана!
Юр'я! Умыйся бела!
Юр'я! Вазьмі ключы!
Юр'я! Выйдзі ў поле!
Юр'я! Адамкні зямлю!
Юр'я! Пусці расу!
Юр'я! Мядовую!
Юр'я! Пусці траву!
Юр'я! Шаўковую!

albo alfabetem łacińskim:

Jurja! Ustavaj rana!
Jurja! Umyjsia biela!
Jurja! Vaźmi kliučy!
Jurja! Vyjdzi ŭ polie!
Jurja! Adamkni ziamliu!
Jurja! Pusci rasu!
Jurja! Miadovuju!
Jurja! Pusci travu!
Jurja! Šaŭkovuju!

tłumaczenie na polski:

Jurjo! Wstań wcześnie!
Jurjo! Umyj się!
Jurjo! Weź klucze!
Jurjo! Wyjdź w pole!
Jurjo! Odemknij ziemię!
Jurjo! Wypuść rosę!
Jurjo! Miodową!
Jurjo! Wypuść trawę!
Jurjo! Jedwabistą!



SPIS TREŚCI

Mowa o języku, czyli kilka słów na początek	4	Gwary Podlasia	44
		Gwara poznańska	46
		Gwara przemyska	48
		Gwary świętokrzyskie	50
		Gwara warszawska	52
Część I • O JĘZYKU			
1. Co to jest język?	8		
2. Właściwie to po co nam język?	10		
3. Ile jest języków?	13		
4. Rozmowa się klei, a czy ludzie też?	15		
5. Jakich alfabetów używa się w Polsce?	16		
6. Co to znaczy, że ktoś jest dwujęzyczny?	18		
7. Jak się nie zrozumieć w tym samym języku	21		
8. Jakie języki w Polsce witają, urzędują i pomagają?	22		
9. Czy jest tylko jedna polszczyzna?	24		
10. Czy język może przenosić w czasie?	26		
11. Czy języki się zmieniają?	28		
12. Dlaczego języki znikają?	31		
13. Co robią języki, gdy się spotykają?	32		
14. Czy nie byłoby świetnie, gdyby był tylko jeden język?	34		
Część II • GWARY POLSKIE			
Gwara mieszkańców Krakowa	38		
Gwara kurpiowska	40		
Gwara podhalańska	42		
		Część III • JĘZYKI W POLSCE	
		Język białoruski	56
		Język czeski	58
		Języki hebrajski i jidysz	60
		Język karaimski	64
		Język kaszubski	66
		Język litewski	68
		Język łemkowski	70
		Język niemiecki	72
		Język ormiański	74
		Język romski	76
		Język słowacki	78
		Język śląski	80
		Język tatarski	82
		Język ukraiński	84
		Język wietnamski	86
		Język wilamowski	88
		Polski język migowy	90

© Copyright for the text by Wydawnictwo Dwie Siostry, 2026 | © Copyright for the illustrations by Wydawnictwo Dwie Siostry, 2026.

Publikacja wydana we współpracy z Instytutem Różnorodności Językowej Rzeczypospolitej.



ISBN 978-83-8150-699-1 | ISBN 978-83-978459-0-9

Wydanie I

wydawnictwodwiesiostry.pl | irjr.pl

tekst: Martyna Skibińska | ilustracje i projekt okładki: Aga Probola | redakcja: Dominika Cieśla-Szymańska | korekta: Jolanta Gomółka

konsultacja merytoryczna: Mariola Abkowicz (język karaimski), dr hab. Stanisław Cygan prof. UJK (gwary świętokrzyskie), Musa Czachorowski (język tatarski), Janusz Dziano (gwara warszawska), dr Justyna Garczyńska (gwara kurpiowska), Oksana Graban-Lichtańska (język łemkowski), Tomasz Grabiński (język słowacki), Marzena Kleban (język ukraiński), dr hab. Justyna Kobus (gwara poznańska), dr Viktor Korbut (język białoruski), dr hab. Monika Kresa prof. ucz. (gwary Podlasia), Grzegorz Kulik (język śląski), dr Tymoteusz Król (język wilamowski), Karolina Kwiatkowska (język romski), Aleksandra Majdzińska i dr Vahram Mkhitaryan (język ormiański), Biruta Olów (język litewski), dr Emil Popławski (gwara mieszkańców Krakowa), prof. dr hab. Maciej Rak (gwara podhalańska), Anna Rozenfeld (języki jidysz i hebrajski), Magda Schromová (język czeski i polski język migowy), Kamila Sujkowska (gwara przemyska), Mateusz Titěs Meyer (język kaszubski), Tõn Vàn Anh (język wietnamski), dr Monika Witt prof. ucz. (język niemiecki)

Fragment przekładu kołysanki *Bir bar edi* na s. 65 pochodzący ze strony mapamuzyczna.karaimi.org zamieszczamy dzięki uprzejmości pani Marioli Abkowicz.
Fragment pieśni *Jak sobi zašpiwam* na s. 71 w przekładzie Oksany Graban-Lichtańskiej.

skład i przygotowanie do druku: Piotr Bałdyga | druk: OZGraf – Olsztyńskie Zakłady Graficzne S.A.

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o., ul. Stefana Jaracza 2, 00-378 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym (marketing@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).

WYBRANE GWARY POLSKIE





Co to jest **bala**, **hulajgira** albo **kaczi zbój**?
Dlaczego na Śląsku mówi się **inaczej** niż na Podlasiu,
a na Kaszubach – inaczej niż w Krakowie?
Czy język **polski** wszędzie brzmi **tak samo**?
Jakie **inne** języki można usłyszeć w Polsce?
I co to właściwie jest język?



Wciągający i zabawny przewodnik
po odmianach polszczyzny i językach
używanych przez mieszkańców naszego kraju –
od Kurpi po Śląsk, od Podlasia po Podhale
i od Poznania po Przemyśl.



**Tak rozgadanej książki
jeszcze nie było!**

Książka wydana przez Wydawnictwo Dwie Siostry
i Instytut Różnorodności Językowej Rzeczypospolitej.

ISBN 978-83-8150-699-1



9 788381 506991 >

wydawnictwodwiesiostry.pl



ISBN 978-83-978459-0-9



9 788397 845909 >

irjr.pl